

Prokuratura wskazała winnych

Data publikacji: 23.02.2009 18:45

□

Cieszyńska prokuratura zakończyła badanie sprawy skoczni im. Adama Małysza w Wiśle Malince. Przypomnijmy w roku 2006 na zeskoku skoczni osunął się kilkumetrowy fragment ziemi i skał. Nikomu nic się wówczas nie stało, jednak budowa skoczni na prawie dwa lata została wstrzymana. Program naprawczy skoczni dodatkowo pochłonął 10 milionów złotych. Prokuratura już wie kto zawinił.

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi Radiu 90 Andrzej Hołdys prokurator Prokuratury Rejonowej w Cieszynie. Oskarżeni mieli dopuścić się złamania przepisów odnośnie projektów budowlanych, opisów technicznych i badań geotechnicznych.

[POSŁUCHAJ](#)

Trudno w tym przypadku mówić o pomyłce, to poważne błędy projektowe – dodaje prokurator Hołdys. To, że prokuratura po dwóch latach zakończyła badanie sprawy należy uznać za sukces, bowiem w Polsce brak jest specjalistów w dziedzinie geotechniki.

[POSŁUCHAJ](#)

Oskarżonym może grozić nawet od roku do 10 lat więzienia a także kary dodatkowe w postaci zakazu wykonywania zawodu. Kiedy jednak rozpoczną się pierwsze rozprawy sądowe, tego nie wiadomo.

Najważniejsze, że skocznia powstała - komentuje całą sprawę burmistrz Wisły Andrzej Molin. **Oczywiście, winni powinni zostać ukarani bo straty były ogromne** - dodaje.

[POSŁUCHAJ](#)

Jak dodaje Molin, miasto nie wydało dodatkowych pieniędzy na plan naprawczy skoczni, nie mniej na pewno straty poniosło w sferze marketingowej.

Jan Bacza

Czytaj także:

[RUNĘŁA ZIEMIA](#)

[MALINKA DOPIERO ZA ROK](#)

[MALINKA W PROKURATURZE](#)